

Wychodzi codziennie rano o godzinie 7ej.

**Prenumerata wynosi:**

	rocznie	kwartalnie	miesiecznie
MIEJSCOWA w Krakowie	złr. 20 . . . . .	złr. 5 . . . . .	złr. 2 . . . . .
POCZTA w państwie Austryackiem	24 . . . . .	6 . . . . .	2 c. . . . .
do Prus	tal. 16 sgr. 20 . . . . .	tal. 4 sgr. 5 . . . . .	tal. 1 sgr. . . . .
" w Rzeszy niemieckiej	" 21 " 10 . . . . .	" 5 " 10 . . . . .	" 1 " . . . . .
" w Francji i Anglii	frank. 108 . . . . .	frank. 27 . . . . .	frank. 10 . . . . .
" w Włoch i Szwajcaryi	" 116 . . . . .	" 29 . . . . .	" 10 . . . . .
" w Belgii	" 80 . . . . .	" 20 . . . . .	" 7 . . . . .

Numer pojedynczy kosztuje 10 centów.

## OGŁOSZENIE PRZEDPŁATY

Z dniem 1szym Lipca 1864 rozpoczyna się nowy kwartał. Przedpłata na **Czas** na miesiąc: **Lipiec, Sierpień i Wrzesień** wynosi:

w Krakowie	początek w państwie austr.
kwartalnie . . . . .	kwartalnie
złr. 5	złr. 6
półrocznie zaś . . . . .	" 12
" 10	" 24
rocznie . . . . .	" 24
" 20	" 24

Uprasza się pp. Abonentów o wcześnie nadsyłanie pieniędzy prenumeracyjnych i dawnego adresu drukowanego, a przynajmniej o wyraźne podpisy.

Prenumerata przyjmuje się tylko na czas od każdego 1go do każdego ostatniego dnia miesiąca.

Komu się kwartał kończy z dniem 31go Lipca lub 31go Sierpnia, zechce dla wyrównania kwartału **do końca Września** dopłacić **4 albo 2 złr.**

Prenumerata miesięczna wynosi z przesyłką pocztową w państwie austr. 2 złr. 25 c.  
dwumiesięczna . . . . . 4 złr. 50 c.

**Prenumeratę przyjmują:**

W Krakowie: Administracya „Czasu“, w Rybickiej 39, pod L. 39 w domu p. Kirchmayera na dole, oraz w wszystkich Urzędach pocztowych w kraju i za granicą, tudzież w Wiedniu p. A. Oppelich, Wollzeile, 22.

w Paryżu na całej Francyi, Belgii i Anglii p. M. Weintemberger, Faubourg St. Denis, 12.

**Kraków 20 czerwca.**

Upłyniony tydzień rzucił zarody przyszłych wypadków politycznych, może nawet położył podstawy przyszłych przemian. Nie tyle on pamiętnym będzie tem co zrobił, jak tem co przygotował, a jeśli przygotowania te zewnętrznie tylko są wiadome, to jednak niewątpliwie na całej bójkowej linii dyplomatycznej pierwsze ruchy, które w ciągu tych kilku dni zaszły, mogą być stanowczemi, całemu przyszłemu działaniu nadając kierunek. W Kissingen już zjazd się skończył, w Karlsbadzie zaczyna się, bo hr. Rechberg już opuścił ks. Górczakowa i pospieszył do p. Bismarka. Kto był pierwszym zjazdów tych motorem? Może myśl i potrzeba wzajemnego porozumienia się tak była naturalną, iż dość było wymówić ją, aby przywieść do skutku. Propozycja kongresu budziła niedowierzanie. Obawiano się, aby na tem powszechnem zebraniu monarchów nie stanęła liczna gromada petentów, skargi i żale wywodzących, aby te „krzyki bóleści” nie znalazły na kongresie rzecznika, co by może chciał zasiąść zarazem na krześle sędziego i spełnić zapowiadziany w d. 5 listopada program. Bez niego więc postanowiono zebrać się i w szacupłem kółku obmyśleć środki, jak się ochronić od natarczości petentów, zaspokoiwszy przez własną inicjatywę niektóre sprawy, aby móżdżek inne uchylić lub odjąć im niebezpieczeństwo, jak wreszcie obwarować się i zastrzedz na przyszłość przed wystąpieniem nowych kwestyj lub ponawianiem się bezustannem dawniejszych.

Czy Cesarz Napoleon da się zbyć niczem? czy zechce się dać wykluczyć z tej rady monarchów i utworzy około siebie grupę innych państw jako przeciwstawienie trzem największym mocarstwom? czy zamiast szukać w Anglii pomocy przed odośobnieniem i pomoc tę okupić usteptwami na korzyść interesów angielskich, nie zechce może użyć zjazdu trzech monarchów za wstęp do kongresu, a przynajmniej, czy nie zechce starać się, aby go przypuszczono do tej spółki na czwartego, bądź aby odjął jej moc szkodenia sobie, bądź też, aby ją rozsadził? Wszystko to jest dopiero kombinacją przyszłości; zjazdy zaś mają niewątpliwie na celu zamknąć w pewne stałe formy wzajemny stosunek trzech mocarstw, który od czasu wojny wschodniej był zmienny i niepewny, chwilowim ulegając potrzebom interesom.

Obecne położenie Europy przedstawia jeszcze stan rozbitcia i rozstrojenia. Powiodło się wprawdzie Rosyi skorzystać w przeszłym roku z nieufności, jaką tchnęły Anglia i Austria ku polityce napoleońskiej; powiodło się p. Bismarkowi wciągnąć Austryę w wojnę w Danii, ale sprawa duńska jeszcze nie skończona, interes Prus w opanowaniu księstw duńsko-niemieckich dalej idzie niż przyjaźń z Rosyą, a pierwszy lepszy ruch na Wschodzie może rozchwiać przyjaźń Rosyi i Austrii i ponowić kwestyę nieopoz...

baną jeszcze. Rosya więc i Prusy przede-  
wszystkiem potrzebowaly zapewnienia się  
co do Austrii, i temu ich obustronnemu  
zyczeniu przypisać należy zjazdy w Kisi-  
ngen i Karlsbadzie. Skutek ich objawi się  
bezwzględnie na konferencyi londyńskiej  
na konferencyi stambulskiej: wciągnięcie Au-  
strii w widoki Prus i Rosyi odbiłyby się  
na Danii i na księstwach Naddunajskich.  
W tej chwili najnaglejszą jest sprawa duń-  
ska, lecz i sprawa rumuńska niebawem mo-  
że zaniepokoić Europę, jeżeli jak w tańcie  
interwencya i tu przejdzie z dyplomatycznego  
pola na wojenne. Od zjazdów tych zależęć  
będzie, czy żądania mocarstw niemieckich  
w Londynie staną się bezwzględniemi, i czy  
nad dółnym Dunajem Austrya poprze Ros-  
yę w jej protestacyi. Austryę więc przy-  
ciągają ku sobie Prusy i Rosya, bo Austry-  
tylko może przyłożyć się do wzrostu potęgi  
Prus u dolnej Elby, a Rosyi u dolnego Du-  
naju; tam na przekór Anglii, tu na przeko-  
r Francyi. Wątpić można, aby Anglia chciała  
wystąpić zbrojnie w obronie interesów swo-  
ich w Danii, a Francya w obronie intere-  
sów swoich w Rumunii, chyba gdyby ob-  
państwa zachodnie połączyły się w ob-  
tych sprawach. Wszelako dzieli je tu wię-  
śnie odrębny każdego z nich interes. Nie  
może Francya działać wbrew idei narodo-  
wej, która niby reprezentuje niepodległość  
księstw zaalbiańskich; nie może Anglia dzia-  
łać w celach usamowolnienia Rumunii z po-  
zwierchnictwa Poty, gdy obrona całos-  
państwa otomańskiego stała się artyku-  
łami politycznej rządu angielskiego. Nie  
Anglia więc może wesprzeć Danii, nie Fra-  
cya księcia Kuzy; lecz tylko Austrya, jeżeli  
w obu sprawach zachowa politykę niez-  
wistą od Prus i Rosyi.

A tu właśnie zjazdy Cesarza Austriackiego z Cesarzem rosyjskim i królem pruskim, kazałby przewidywać zbliżenie się. Czy tak, zjazdy takie zawsze sprowadzały zbliżenie się? Parę lat temu widziano ich kilka. Gdzież pamięć ich, gdzie ich ślady? W ówczesnych tylko dziennikarskich sprawozdaniach.

Zdawszy w dzienniku naszym sprawy z ogólnego zgromadzenia Towarzystwa wojennych ubezpieczeń od ognia, na które Dyrekcja złożyła liczbę z czynności swoich jednorocznych i nie tylko otrzymała absoltorium, lecz oraz wotum zaufania przez nowy wybór swój na dalsze trzecielec, zwrócić tu jedynie uwagę na sprawozdanie Dyrekcji, właśnie dziś wyszłe z druku, które do pilnego odczytania polecamy wszystkim, do których dobro instytucji krajowej

Spore zeznania złożone przez Dyrektora sprawozdaniu swojemu nad ubiegłym trzecim miesiącem istnienia Towarzystwa, nie tylko tej instytucji przedstawiają, lecz oraz b. wyświecają, bądź przynajmniej wskazują przyczyny, dla których żadna u nas instytucja publiczna nie może stanąć na wysokości odpowiedniej obszerności i ludności kraju, potrzebie ogólnej i życzeniem tym, co kraj swój nie usty jedynie miłują, i miłość tę wiąże do wszystkiego, co jest dobro jego ma na celu, czy ono jest moralne lub materialne, czy wielkie i ogólne, czy publiczne obejmujące, czy też choćby drobniejszych jego dotyczyło się interesów

Łatwiej u nas o wielkie poświęcenia i o pełnienie drobnych a codziennych obowiązków obywatelskich, łatwiej o obowiązek niż o zimną powinność, łatwiej o zapamiętanie wielkich rzeczy niż o wytrwałość w małych, łatwiej o akt wspaniałości niż o regularność w uiszczaniu się z codziennych zobowiązań. A jeśli kto powie, że to są rzeczy małe i blade, to mu go nie będziemy wykazywać, że z tych codziennych, powszednich i nic na pozór nieznaczących czynności nietylko się wyrabia cały charakter państwa, ale i jego polityczny, ogólny charakter narodowy, ale, że się składa, razem wzięte na wzrost lub upadek kraju, a w każdym razie, że pomyślenie o tych zawiązkach i o skutkach ich codziennego i nieustającego racjonalnego postępowania, które zawsze i wszędzie jest przeświadczeniem obowiązku obywatelskiego.

Utrzymanie i staranie się o wzrost k  
instytucji krajowej jest jednym z taki  
bowiązków. A czy obowiązku tego d  
niamy należycie? Sprawozdanie mów  
ogół zabezpieczonych wartości wyno  
winien rocznie około 130 milionów z  
zabezpieczenie to doszło w trzecim  
istnienia Towarzystwa dopiero do 88

lionów. Stosunek ten innym się jeszcze wykaże, jeśli weźmiemy na uwagę, że w 130 milionach nie mieszczą się miasta ani posiadłości włościańskie; w zabezpieczoną zaś cyfrę 88½ milionów wchodzi także miejskie realności. Stosunkowo więc mała jest jeszcze ilość obywateli zabezpieczająca siebie swoje w krajowym Towarzystwie. Dotąd tylko przeszło 20 tysięcy polic zapisanych było w ciągu trzeciego roku w Towarzystwie. Jakże to mała liczba w stosunku do realności wiejskich i miejskich całego kraju! Jedną dworów, dworzków, śpichrzów, folgi, warków, stodoł, niomowiąc już o wiejskich chatkach i zagrodach.

A jednak rozrost Towarzystwa, jego, że tak powiemy, uniwersalizowanie powinno być celem i dążnością kraju, nie tylko z względu na własne dobro asekurowanych, ale i na publiczny charakter instytucji krajowej. Jeżeli założenie naszego Towarzystwa zmusiło, obce agencje do poczynienia niejakich ustępstw, do niżenia opłat, aby Towarzystwo nasze osłabić, zachwiał i podkopać, to lubo okoliczność ta może pewnie liczbę zaasekurowanych w obcych towarzystwach przynieść małą korzyść, lecz gdyby Towarzystwo krajowe ustać kiedy miało, korzyść tę drogoby oni i wszyscy następni opłacili podwyżką znaczną premii. Zresztą słusznie wykazuje sprawozdanie o którymś rem mówię, że skłádka w Towarzystwo naszym jest faktem, a nie przypuszczalną cyfrą. Skłádka ta jest zebraniem ogólnych wysokości szkód i kosztów; aby jednak była faktem skutecznym, musi być wnoszona regularnie, bo tego nie tylko duchu porządku, lecz i pomyślność a nawet trwałość Towarzystwa wymaga.

Sprawozdanie zwraca także uwagę na socjalne stosunki kraju naszego. Lubo w 1834 pożarów w ciągu lat trzech, 10 tysięcy wypadków podpalenia wprowadzonych było na drogę sądowną, to jeszcze nie może być skazówką, iż tylko tyle podpałów było. Tędnosc znalezienia skazówek uprawniający do postępowania sądowe, jest rzeczą znaną przez kryminalistów w procesach pożarowych. Nadmieniam też dyrekcyę o niepewności w wielu miejscach własności i rozbudzony żądaniach lub namięgnościach. Ale owe pustoszczołości po socyalnych przemianach coraz bardziej, mamy nadzieję, niknąć będą, a w końcu samo już przekonanie o bezużyteczności nieszkodliwości pożarów, gdy pogorzelcy biorą wynagrodzenie strat poniesionych przekonywa coraz więcej ludzi złych i miętnych, iż zemsta ich lub żądza była błażowacą. Częściej też dotyczą pożary zabezpieczonych, aniżeli zabezpieczonych to powinno być nie miały być bodźcem do sekurywania się.

Przedmiot ten nastrogałby nieprzebranie źródła do spóstrzeń obyczajowych, ekonomicznych, politycznych nawet; wszelako do niejednego powołujemy się na dawne przez nas pisane artykuły, co do innych zdrowy rozum i miłość krajowych czytelników naszych. Na uwagi zaś ostatniej *Gaz. Lwowskiej* z d. 10 b. m. nie odpowiadamy; jeżeli bowiem idzie jej o to, by nam ostatnie słowo w dyskusji, możemy jej dać tę usługę bez szkody dla siebie i kraju, zwłaszcza, że nie znajdujemy tam żadnego nowego argumentu przeciw naszym uwagom, jak i przeciw instytucji krajowej, której pomyślność leży nam na sercu, niewątpliwie, że i całemu obywatelstwu.

## KORRESPONDENCYA CZASU.

**Hamburg 17 czerwca.**

T. Oprócz prasy angielskiej ciągle powstają przeciw Niemcom, spostrzegamy także pewien zwrot gabinetu angielskiego, któryby łatwo nawet można chwilowem droczeniem się. Zareagują, gabinet St. James zrobił propozycję rządowi francuskiemu do wspólnego wystąpienia obu flot na morzach Bałtyckim i Północnem, w razie gdy państwa niemieckie nieprzełamanym uporem się wiodowały odnowienie wojny. Odpowiedź Cesarskiej Francuzów miała być wcale niezadowolająca, gdyż Francya, nie widząc powodu do wyjścia stanowiska wyzeczekującego, odrzuciła jak na te propozycję angielską. Cała pogłoska zgodna z tytułem *Constitutionnela* wzmiarkującym o możliwym wstrzymaniu się Francji od połączonego działania z Anglią przeciw Niemcom, i uważa, że w takim zachowaniu się pierwszej najlepiej rekojmie utrzymania powszechnego pokoju. Z drugiej jednak strony podnoszą się głosy, szczerzej w prasie niemieckiej, obwiniające Francję pewien rodzaj ozębienia, a korespondent paryski do jednej z powszechnych gazet pisze o rozmowach ministra spraw zewnętrznych z posłami pruskimi.

austryackimi w kwestyi zawnieszenia się tytuł mo-  
 carstw na konferencyi. Między innemi miał się  
 wyrazić p. Drouyn de Lhuys, że Dania wielkie  
 już uczyniła ustępstwo, że od niej nowych wyma-  
 gów nie można, i że tylko czekać należy, by mo-  
 carstwa niemieckie wzięły przykład z Danii i swo-  
 miętnęli sprawę do końca doprowadzić. Ta  
 ostatnia wiadomość pomimo, że nie była pła-  
 rzędowo potakiwana, znajduje jednak więcej wi-  
 ry niż pierwsza. Powody tego leżą w tak cięż-  
 kiej nieufności, jaka cechuje stosunek Niemce  
 do Francji, jak i w teraźniejszym zjeździe mo-  
 carstw, którego następstwem może się stać zbliżenie  
 państw zachodnich w celu stawienia choćby tylko  
 moralnej zapory na wypadek szerzenia się po-  
 łozonej polityki Prus i Rosji. Zjazd monarchów  
 wcale nie polepsza politycznego położenia Europy,  
 więcej tylko wzbuǳa nieufności; a choć Cesarz  
 Napoleon gra rolę obojętnego, w Paryżu jednak  
 wiadomość o zjeździe nie wywarła miłego wrażeń-  
 ia. W obec tego faktu i w obec kończącej się  
 konferencyi, przyjdzie Francji chęć nie chęć za-  
 jąć stanowisko wjeżdżających i wyrażnie, niż to  
 jaktemnista dzień ostanii zamiary swe na przyszłość.

W obozu armii sprzymierzonej większą niż przedtem widać czynność. Książę Lichtenstein je generał kawalerii i szef 9go pułku huzarów, przybył z Wiednia, wioząc swoje instrukcje dla generała Gablenza. Jutro między obu tymi generałami i księciem Karolem Fryderykiem ma nastąpić raz da wojenna w Luisenlund. Z Liwerantami porobiono nową umowę o dostawę potrzebnych przedmiotów na rozmiar daleko większy niż w początkach wojny, a prochy i amunicję poczynają znów nadzwyczajnie pociągi przewozić z Berlina i Spandau do Jutlandji. Widac więc, że i na placu boju nie ma wielkiej nadziei możności zakończenia sprawy na drodze pokoju.

Dużyczycy także nie próżnują. Obsadzili oni w spę Sylf wojskiem, ogłosili Keitum w stanie oblężenia i wszystkich urzędników, o których wierności powątpiewali, usunęli z miejsc zajmowanych przez Alsen fortyfikacja pilnie, a w okopach ustawiła nowe armaty z Anglii sprowadzone.

**Paryż 16 czerwca.**

E. Bar. Budberg przed wyjazdem do Kissingen zażądał i otrzymał onegdaj posłuchanie u cesarza, to jest w dniu w którym tenże przybył na radę ministrów do Paryża. Na tem posłuchaniu, o co można uchwycić przebiegającą się o niem wiadomość, miał pośli rosyjski na wstępie oświadczyć że narady w Berlinie i w Kissingen nie mają nieprzyjaznego dla żadnego z państw europejskich, że zadaniem ich jest porozumienie się w celu prowadzenia powszechnego pojednania i zabezpieczenia pokoju europejskiego, że Rosya wystąpiła o nich i wystąpi jako pośredniczka pokoju, a radziecy umiarkowani i pojednawcych usposobień, i że gdy Cesarz Napoleon tą samą drogą ustalenia pokoju okazuje się przejętym, zjazd monarchów w Berlinie, Kissingen i Karlsruhe badzie nie powinny go ani dziwić, ani żadnej jednolitości w nim obudzać, jako odpowiednie je widokom. Cesarz zapewnił, że wszystkie dążności jego są pokojowe; ułożonem więc podobno zostało, że w tym duchu gabinet petersburski użyje wpływu swego i rad nie szczędzić, a na pewno nacisnąć wywrzeć na państwa niemieckie podczas gdy Cesarz Napoleon tej samej pozycji się przyjął, że nie może być przeciwnym, że się roli przy przebiegu angielskim. O ile te oświadczenia i przyjęte zobowiązania są z obu stron szczerze, wiedzieć nie można; ale zaczętnością wiadomości zdaje się znajdować potwierdzenie w dzisiejszym *Constitutionnelu*. W wstępnym artykule Limayraka można znaleźć odbicie tak zapewniających i miłością pokój chętnych zapewnień sia rosyjskiego, a zarazem starań gabinetu w Petersburgu, aby odwieść Anglię od wystąpienia w tym kierunku. Artykuł *Constitutionnela* wręcz oświadcza, że rząd francuski nie może być zmuszonym do udziału w wojnie duńsko-niemieckiej, Francja wolna jest od tej konieczności; a w skutku tego wypłytnie, że wojna będzie miejscowa, ograniczona i nie stanie się powszechna. Nie dość na tem, w biuletynie tenże sam dzisiejszy *constitutionnel* zapewnia, że podług listów wiarygodnych z Berlina narady tam odbyte nie zajmowały się w umową trzech dworów północnych o wzajemne rekompensacje zabezpieczające posiadanie prowincji skich.

Ta przybrana przez Rosję postawa pośrednik-pokojowej, doradzającej umiarkowanie i sprawliwiość, przejętej miłością ludzkości, ma swnkryte cele polityczne. Że Rosya lęka się wchwu wojny europejskiej, o tem nikt nie wątpi; czyż znajdzie się dojsz latwośworny umysł, przymyślenioć się jej i miłosłnym dla pokoiu i sćcia świaśta słowem naki. Zresztą, czy sama Rosya dokąd idzie, pchana niewiedziąlną siłą? Że się, że zawrót głów w tym kraju doprowadzi ślepego szalu, że nawet najumiarkowańsze umysł witem są porwane. Przed kilkoma dnymy dawnemu posłowi przy dworze tutejszym Kisielowi znanemu z umiarkowania — a o tymym książę Dołgoruki wyrekli, że jest jedynym dygnitarzem w Rosyi godnym szacunku — przewiono niebezpieczeństwa prób socjalizmu w sę wykonywanych i zdawnio się, że roci siostrzeniec jego Milutin stanął na czele siostrzowskich. „Cóż robić rzeki, taka tera nadzwała, trzeba iść za duchem czasu.“

Bar. Budberg dziś wieczorem wyjeżdża do  
singen. Ołożenie zebrania pełnomocników k  
rencyjnych aż do Soboty przypisują tu oczeki  
skutku narady w Kissingen.

W Fontainebleau swoboda i weselosc. W  
wym salonie dyplomatycznym, gdzie czes  
kad rewolucyjni kładą miłość ojczyzny i prze  
nie jej bytn, miano zrobić uwagę, że pie  
serya gości jest rewolucyjna, gdyż składa się  
z rodziny Buonaparte, Włochów i jednej  
Druha serya dwadzieścia sześć osób zaprosz

godzinie udać się do wód w Mont-d'Or nie będą mogli z zaprosin Cesarzowej korzystać.

Książę Władysław Czartoryski wróciwszy wczoraj do Paryża z Szwajcaryi z małżonką, której zdrowie nieco się polepszyło, zastał dotkniętą szaloną matkę swoją, księżną Adamową Czartoryską, ciężką niemocą.

**Paryż 17 czerwca.**

Konferencya nie mogła zebrać się onegdaj z przyczyny uroczonych pełnomocników niemieckich. Zbierze się ona dopiero dnia 22go. Posyła ją flotę do Speathead, Anglia, pokazując, iż przewiduje nie dochodzenie konferencyi i dalszą wojnę. *Constitutionnel* manewruje i używając argumentów angielskich, sztydzi wyraznie z Anglii. Temu kilka dni brał on stronę Danii i był pewny pokoju, a dziś przewidywa wojnę i przypuszczając, że w nią wda się Anglia, zapewnia, że Francya do niej się nie wmiscza. Każdy widzi w tem pomstę za postępowanie Anglii podczas wojny krymskiej i w sprawie polskiej Anglia mówiła w tych dwóch okolicznościach, że wojna o Polskę sprowadziaby wojnę ogólną; dziś *Constitutionnel* mówi, że taką wojnę pociągnęłoby za sobą wystąpienie Francyi w obronie Danii. Anglia chciała użyć połączenia Niemiec przeciw Francyi, a Francya użyła go przeciw Anglii. Ale lord Palmerston, choć sprowadził flotę pod Speathead, gotów jest użyć najnowszych argumentów francuskich i pozostanie w pokoju, mówiąc, że sprawiedliwsza nie grozi Anglii i nie dotyka jej honoru. Jest w tem, co się dzieje, jawna walka dwóch pokłóconych przyjaciół: Ciesarza i Palmerstona. Lord Palmerston pokazał się w wielu okolicznościach, mianowicie w sprawie kongresu, obrażyliwym fanfanem i dziwnie otrzymuje za to zapłatę. Zapewniają, że ks. Morzyński nie jest wcale za przymierzem z Anglią, młodzi żyćzy sobie, aby lord Palmerston się utrzymał na być zdanie p. Drouyn de Lhuys. Minister ten, którego polityka opierała się zawsze na przymierzu z Anglią i Austryą a nie z Rosyą, młgał pragnąć przejścia do władzy torysów. Tętejsze organa skrajne, jak *Siede* i *Opinion Nationale*, mające na pierwszym względzie Włochy, widzą rzecz inaczej. Lękają się one polityki torysów i czują, że gabinet radykalny, przesiadając palmeński. Ale do gabinetu radykalnego jest daleko. Daleko jest także do gabinetu torysowskiego. Po rozmaitem pretekstami, torysi zwlekają z zamianą na gabinet Palmerstona.

Niezawadnem jest, że w Kissingen Rosya b  
 że się starała ominąć, w kwestyi szlzewickiej, p  
 trzeby porażenia się ludności. *Constitutionnel* z  
 że się zapewnian, że w Kissingen nie będzie tr  
 towaną sprawą polską. Takie zapewnienia m  
 dą Cesarzowi baron Bndberg. Być to może, że  
 zbytnia zgoda w Kissingen położyłaby koniec k  
 tui Francji i Anglii. Rosya i Prusy nie mało k  
 rzystają z tej kłótni, aby jej miały nie przeciąg  
 Ten sam bar. Bndberg, którego przyjął Cesarz z  
 jednaj, protestował najrozuyciej, że po uspok  
 niu Polski, Rosya wróci do obowiązków trakta  
 towedkiego. Wiadomo jak Rosya do tego trak

Organa rosyjskie twierdzą, że bąton Budozawiadomili tylko Cezarza, że wyjeżdża i zapysię co ma od niego powiedzieć Aleksandrowi. Parlament angielski odebrał korespondencyje w mionenc w sprawie polskiej nie już podczas kongrparyskiego które znaleźliśmy, lecz r. 1855/6 przedbraniem paryskiego kongresu. Wykazują one brze zamiary Cezarza i hr. Walewskiego już r. 1844 a podejrzliwą niechęć Anglii. Cezarz uniał uskakać w rozmowie z lordem Cowley, że powrzliwość i wystawiać depeszę hr. Walewskiemu hr. Persigny, wówczas ambasadora w Londynie jako prosty projekt poddany pod sąd Anglii.

Rządztwo Dauda paszy w Syrii wkrótce skończy. Na mianowanie innego rządcy, potęba zebrania konferencji syryjskiej. Sądzą, że konferencya, jeżeli się nie pokłóci, zaprowadzi które zmiany korzystne dla losu chrześcian ryjskich.

Konferencya rumuńska idzie kulawo. Nie skazyła ona jeszcze z kwestyą sekularyzacyi i sutorów. Szczęściem, że w tój kwestyji Turcyja z Rumuniją. Mówią tu zawsze o coup d'Etat i dzi się z przyjęcia ks. Kuzy przez Sultana. P. loz, który spodziewany był w Marsylii za dni ka, został wstrzymany w Bukarescie. Wstrzy ny także został wyjazd z Paryża barona F. Przeczą, aby ks. Kuza dążył do dziedzic wladzy.

Cesarz Maksymilian wywładał w Vera-  
 - w końcu maja i musi być dziś w Meksyku.  
 - Post i Times świadczą, że handel i przemysł  
 - noszą się w tym kraju, że nadeje się do niego o-  
 - endziomców i że przychody celne podnoszą  
 - Napoleon III pokłada zawsze ufność w zdol-  
 - nowo Cesarza i swe dzieło. Nikną obawy  
 - ksyku od strony Stanów Zjednoczonych. A  
 - konfederacka trzyma się, i federalna nie jest w-  
 - jej przełamca. Ostatnia będzie się nawet  
 - siała cofnąć, jak roku zeszłego, z przyczyny  
 - dności dowodu żywności. Maksymilian i zna-  
 - czas na uzupełnienie w Meksyku dzieła Fra-  
 - mni sprawa amerykańska się zakończy.

Udało się do Fontainebleau pierwsze grono proszonych. Są to osoby nierządowe, lecz wyjątkowo. Są jednak między nimi k. Meternich Nigra, których Cesarz lubi zawsze do siebie zwać. Ma przybyć znowa do Fontainebleau k. Oraniensteinowicz i jego żona księżniczka Anna Maria, o której mówił „Independence”, nie musi być jektowane, skoro temu parę miesięcy księżniczka przeszła na wiarę katolicką.

Policja przetrząsnęła papiery u dwudziestu arcyksiążąt i książąt, którzy mieli być w posiadaniu dokumentów między nim i p. Garnier Pagès, szwedzkim dyplomatą, który miał być autorem dowodów tajemnego stowarzyszenia.

P. S. Dowiaduje się, że gabinet angielski w tej chwili wszystkich sposobów, aby







i niewiasty stali się dla nas przodkami?  
„O nie, bynajmniej!... Przeciwnie, od tego czasu, gdy rząd norweskich oderwał się od Danii, Danicy i Norwegowie zaczęli pojmować i oceniać się wzajem. Od tego dopiero czasu pojęli oni, że będąc galejami pnia jednego, stanowią jeden i tenże sam naród.”  
Mówiąc dalej o pomocy, którą powinien nieść norweskimi naród duński, p. Duncker powiada: „Z pociechy, która stanowi nagrodę za spełnienie powinności, norweskimi naród użyłby swoich i szwedzkich wojowników walczących razem z wspólną mową, wspólną narodowością, wspólną swobodą, i wreszcie za niepodległość całej północy! Widzieliśmy ich północ, jak na wzór dawnych Skandynawów zmieszanie krwi swojej zawierają związek między trzema narodami, zabezpieczając północne królestwa od niebezpieczeństw grozących im ze strony sąsiednich wielkich mocarstw, w obec których, chcąc się bronić oddzielnie, każde z nich padnie z kolei!”

## Kronika miejscowa i zagraniczna.

**Kraków** 20 czerw. Pożądaniem będzie wiedzieć, że w domu klinicznym na Wesołej przy ulicy Kopernika docent uniwersytetu Jagiellońskiego Dr. Maciej Leon Jakubowski urządził przechodnią Klinikę dzieci, którą od 10tej do 11tej rano w dni powszednie prowadzi. Dotychczas jak niebyło osobnej katedry chorób dzieci, tak nie było również Kliniki ambulatoryjnej dla dzieci. Z założenia jej korzystają mogą z jednej strony uczniowie Wydziału lekarskiego, z drugiej zaś chore dzieci, dla których się znajduje w Klinice ambulatoryjnej bezpłatna pomoc lekarska.

W Chocimowie pod Nowym Targiem naszemu ośmiu chłopów z poczemianami twarzą do gospodarza Józefa Błażowskiego pod jego nieobecność i żonę jego ciężko poraniwszy, zabrali 2,000 złr. gotówką. Zandarmy pochwyliły czterech z pobliskiej wsi chłopów podejranych o ten rozboj.

Jak donosi Gen. Cor., służący hr. Leśniewskiej w Regulicach wraz z jakimś żydem wynieśli z domu wszystkie srebra słowem wartujące kilka tysięcy rubli, podczas nieobecności właścicieli. Ale właśnie na wychodnie z domu zandarmy przytrzymały ich z kradzionymi rzeczami.

D. 16 czerwca umarła w Meiding pod Wiedniem hr. Teofila z Grzeszów Karnicka matka Teodora i Władysława hr. Karnickich właścicieli dóbr w Galicji, z których drugi jest posłem austriackim w Sztokholmie. Zmarła liczyła lat 71.

D. 14 czerwca znaleziono utopionego w rowie napelnionym wodą przy gościńcu z Naumburga do Pforty, Ernesta Ortleppa. Imię jego w Polsce nieznane, chociaż opiewał on Polak. W licznych jego pieśniach politycznych, Polska jedno z pierwszych miejsc zajmuje. Ortlepp zmarował największą część bogatego zasobu zdolności swoich, sankując w kieliszku zapomnienia trosk i smutny przedstawiał widok upadku i ponizienia. Zszedłszy na widoczną i pikant, niejednokrotnie zamieszał domy roboty, a gdy go wydobyla z nich ręka któregoś z dawnych przyjaciół lub wielbicieli jego talentu, to na to tylko, aby mu znów pozwolił upijać się. W krótkich przewrascach trzeźwości, kiedy się jakimś księgarzowi udało dostać go w swoje ręce i trzymać pod kluczem, Ortlepp, choć już wówczas postradał się, tłumaczył obcych pisarzy i niejedno przezeń dzieło przebieżenie bezmiernie przetrwało kilka wydań. Za młodo pisał wiele wierszem i prozą, a główną po sobie zostawił pamięć w pięknych przekładach Byrona i Szekspira, które należą do najlepszych, jakie literatura niemiecka posiada.

W Heidelbergu zastrzelili się pewien student niemiecki skutkiem pojedynku amerykańskiego z jakimś Polakiem. Ciągłono losy, kto ma sobie życie odebrać. Rzecz się wydała przez to, że samobójca przestrelawszy się w pierś żyje jeszcze i wyznał przyczynę samobójstwa.

W ciągu dnia 18go i 19go czerwca była najwyższa temperatura + 18,1, (18go), najniższa + 11,0, (19go), najwyższy stan barometru 331,442 o godzinie 6tej rano 18go, najniższy 330,449, o 2ej po południu 19go, przez oba dni wiatr zimny, niebo pochmurne, wieczór 18go kolo przy księżycu, po południu 19go, w nocy z 19go na 20ty i rano 20 deszcz; o godzinie 6tej (rano 20go) stan termometru + 10,8 R., barometru 331,450.

Jutro we wtorek dnia 21go czerwca, S. Alojzego Gonzi wyznawcy.

## TREŚĆ OBWIESZCZENIA URZĘDOWYCH

w Krakowie Zg. i Gaz. Lwowskiej.

Zawiadomienia. C. k. komisja namiestnicza w Krakowie, kompetentów do egzaminu leśnego lub technicznego, o terminie podania do 15 lipca. C. k. komisja namiestnicza we Lwowie odczyt się mającemu losowaniu w d. 19go lipca na korzyść czeladzi rzemieślniczej z funduszu Wincentego Ponickiego.

## Gospodarstwo, przemysł i handel.

**Wiedeń** 17 czerwca. (Der Volkswirth). Francuzi nie dzienniki a za nimi i wiedeńskie donoszą o dotychczasowej czynności austriackiego towarzystwa kredytu ziemskiego.

Towarzystwo działało zaczęło w końcu kwietnia r. b. Pożyczki, o które proszono, wyniosły już 6 milionów franków, z których dotychczas 5<sup>1</sup>/<sub>2</sub> pozwolono, pół miliona dla braku dostatecznego zabezpieczenia odmówiono, reszta w zawieszeniu. Tytułem odsetek pobiera towarzystwo 5%, a oprócz tego 1) kwotę amortyzacyjną.

Kursy papierów i pieniędzy.	Wiedeń 18 czerwca.
Kraków 20 czerwca	
Srebro pol. st. 100 zł.	107 105
„ „ „ „ „ „ „ „	112 110
„ „ „ „ „ „ „ „	96 96
„ „ „ „ „ „ „ „	418 414
„ „ „ „ „ „ „ „	161 159
„ „ „ „ „ „ „ „	173 171
„ „ „ „ „ „ „ „	87 86
„ „ „ „ „ „ „ „	114 113
„ „ „ „ „ „ „ „	5 48 5 38
„ „ „ „ „ „ „ „	5 47 5 37
„ „ „ „ „ „ „ „	9 30 9 16
„ „ „ „ „ „ „ „	9 33 9 38
„ „ „ „ „ „ „ „	73 73
„ „ „ „ „ „ „ „	78 78
„ „ „ „ „ „ „ „	74 74
„ „ „ „ „ „ „ „	244 242
Wiedeń 20 czer. (tel.)	
5% Metali na w. s.	73 35
5% Pożyczka narod.	80 40
„ „ „ „ „ „ „ „	788
„ „ „ „ „ „ „ „	184 70
„ „ „ „ „ „ „ „	96 95
„ „ „ „ „ „ „ „	114 110
„ „ „ „ „ „ „ „	5 46

tyzacyjną stosowną do pożyczki i czasu jej trwania, 2) dodatk na koszt administracji stosowny do wysokości i czasu trwania pożyczki, 3) jeden procent od wartości nominalnej kapitału wypłaconego, jako jednorazowa należność, która przy odbieraniu pożyczki uiszoną być musi.

Listy zastawne towarzystwa niosące 5% brzmieć będą na 250—500—750—1,000—1,250 i 2,500 franków i po 50 latach al pari spłaconiem zostaną. Listy zastawne na sumę dozwolonych dotąd pożyczek wystawione rozebrały pierwsze domy w Wiedniu, Frankfurt, Stuttgart, Augsburgu, Amsterdamie i Brukseli i spodziewać się należy, że listy te, wszelkie możliwe zabezpieczenie mające, staną się wkrótce bardzo ulubionymi u zagranicznych kapitalistów.

## Nowe losy 10 reńskowe.

Fundacya Rudolfa, ów wielki właściciel co wybudowany szpital w Wiedniu na Landstrasse, otrzymała pozwolenie zaciągnięcia pożyczki loteryjnej w losach po 10 złr. w. a. z których sprzedają zwróci się pożyczka w kwocie 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> miliona z funduszu rozszerzenia Wiednia powzięta. Nowa pożyczka zabezpieczona jest na pierwszej hipotecie fundacyi i przysięga na siebie Instytut kredytowy austriacki i bank darmstadt. Pożyczka składa się z 200,000 losów po 10 złr.; amortyzowana będzie w przeciągu lat 50 a najwyższa wygrana wynosi 25,000 złr. Pierwsze ciągnięcie odbędzie się 1 października r. b.

O fałszowaniu nowych 100 reńskowych banknotów. Bardzo często spotyżano nader zgroźne fałszowane nowe banknoty na 100 złr. Fałszowanie banknotów można jedynie z zielonego przedruku, który niepełnie się udało naśladować i dla tego przy ich przyjmowaniu wielką zachować należy uwagę.

**Londyn** 16 czerwca. Bank angielski zniżył dyskonto z 7<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% na 6<sup>1</sup>/<sub>2</sub>%.

## Przeworsk 17 czerwca. Ceny targowe w w. a.

Przeworsk 17 czerwca. Ceny targowe w w. a.	(za mierzycę)
Zyto	1-80
Jęczmień	1-80
Owies	1-50
Groch	1-80
Bób	1-80
Tataraka	1-80
Ziemniaki	0-75
Drzewo twarde	(za sągę) 8-00
miękkie	7-00
Siano	(za cent.) 1-50
Siłoma	0-50

## Królewice 15go czerwca.

Dom zleceń Braci Chotomskich i Koronowicza

Piękna pogoda trwa w czerwcu dotąd, lecz zimna opóźniła porost traw łącznych i kończyn, tak, że z 1go ciecia nie będzie obfitych zbiorów. Złota wysypnia się, słoma nie wyrosła, stan pol ledwie mierny. — W Berlinie, w ubiegłym tygodniu mimo znacznych dowozów, a jeszcze znaczniejszych zakupów, w jednym dniu jedynie cena się zachwiała i zniżyła o 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> tal. na winstę, tj. o 20 kop. na beczce 7<sup>1</sup>/<sub>2</sub> szeflowej, ażeby następnego dnia zaraz o kop. 40 podskoczyła. Stanowiłoby cen wysoki, zdaje się być osiągnięte i rozwinie się nadal. Targi angielskie tęgają także tym wpływem po długim nader oporze.

Spiritus z Cesarstwa Rosyjskiego napływa do Hamburga; spekulacya, na którą zwracaliśmy uwagę uwagę ziomków naszych od roku, wykazała się korzystną i dobrą. Konkurencyja ta na stałe podstawiła oparta, albo przy producentom, jakże rząd petersburski zapewnił producentom spirytusu, przy wywozie niemożebną pruskim fabrykantom wspólnie nieganie się na tem pol z nami, a nakłady właściciela z pod berla cesarskiego są zapewnieniem, że co do jakości ich towar równie dobry jak pruski. Ceny w Hamburgu: obecnie za autowy spirytus karlofański 80<sup>1</sup>/<sub>2</sub> czyli 104<sup>1</sup>/<sub>2</sub> polskich, z Rosji płacą za wódkę łącznie z oksestem 2 r. 76 kop. (bez oksestu 2 r. 20 kop. taniej na całym oksestem), pomimo, że 5<sup>1</sup>/<sub>2</sub> milionów kwart pruskich zapasów leży w Berlinie; za spirytus 90<sup>1</sup>/<sub>2</sub> Trallesa czyli 16<sup>1</sup>/<sub>2</sub> podług polskiej miary o 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> drożej i nadto. Zwrócić musimy uwagę czytających, że na zakupie w lecie spirytus jest 4—5% straty, przy odsprzedaży w zimie, a czyniąc odwrotnie, o tyle zysku przybywa. Są to wprawdzie ogólne znane rzeczy, nie zawadzi jednakże, przypominając je od czasu do czasu.

Targ na wełnę odbyły w Raciborzu, wykazuje podwyżkę nad ceny zeszłoroczne o 5 do 10 tal. na centnarze. Kupcy o litewską wełnę gorliwie nas się dopytują. Tutaj jarmark na wełnę rozpoczyna się 22go, czerwca r. b.

## Płacono na giełdzie naszej

wagi holender. za szefel pruski beczkę litew.	funt.	funt.	gr.	rub. kop.
Pszonicy jar. 1 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> do 128	63	—	—	16 80
„ „ „ „ „ „ „ „	120	130	50	64 13 30 17 10
„ „ „ „ „ „ „ „	131	138	57	63 15 20 17 2
„ „ „ „ „ „ „ „	123	124	40	—
„ „ „ „ „ „ „ „	119	123	37	—
„ „ „ „ „ „ „ „	123	124	40	—
„ „ „ „ „ „ „ „	100	112	24	33 6 40 8 80
„ „ „ „ „ „ „ „	105	—	30 1/2	8 10
„ „ „ „ „ „ „ „	45	—	12	—

korzec warszawski z dol. 19<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% agio.

do złp.	gr.	do złp.	gr.
34	18	—	—
27	13	—	40
29	—	35	—
20	8	—	—
21	27	—	—
13	4	—	22
16	35	—	—
24	20	—	—

Kurs rubli: Za 90 rsr. płacą 84 tal. pr. czyli za 1 rsr. 28 sgr. 100 tal. pr. = 107 rsr. 14 kop.

## PRZEGŁAD POLITYCZNY.

### Depesze telegraficzne.

**Kissingen** 18 czerwca. Wczoraj N. Cesarzowa Austriacka była w odwiedziny u Cesarstwa rosyjskiego, którzy zaraz następnie odwiedzianymi odpowiedzili. Przybyli wczoraj wieczór tutaj W. książę Konstanty, był dziś o 11ej przed południem u JKMści Austriackiego, które odwetowano wgożdzić potem. Jutro na pokojach Cesarza Austriackiego, a pojutrze u Cesarza rosyjskiego wielki obiad. Dziś przybywają król Bawarski, królewicz Wirtemberski z żoną (W. księżną Olga) i książę Nassau. Z Frankfurtu przybyli baron Kubeck (poseł prezydenta), generał major Rzikowski, z Turynu hr. Stackelberg (poseł rosyjski), spóźniający baron Bader (poseł rosyjski z Paryża). Hr. Rechberg jedzie dziś wieczór do Karlsbadu. — Dziś wieczór iluminacya.

**Kissingen** 19 czerwca. Król Ludwik Bawarski przybył tu wczoraj o 9ej wieczor; wcześniej zjechał ks. Nassau, królewicz Wirtemberski z żoną (Olga), ks. Aleksander Heski (brat Cesarza rosyjskiego) i książę Waza. Król Ludwik był w odwiedziny u Cesarza Jmci Austriackiego, na które tenże odpowiedział odwiedzianymi dziś rano o 10ej. Dziś u Jmci Cesarza Austriackiego obiad pofuzy bez oszku. Będą na nim Cesarstwo Rosyjskie, król Bawarski, królewicz Wirtemberski z żoną, W. ks. Oldenburski, ks. Nassau, ks. W. ks. Hesko-Darmstadt i ks. Waza. Bar. Budberg i bar. Schwabek przybyli tutaj. N. Cesarzowa Austriacka jest zdrowa.

**Karlsbad** 18 czerwca w nocy. Król pruski przybył tu dziś wieczór o godz. 9<sup>1</sup>/<sub>2</sub> incognito pod nazwiskiem hrabiego Zollern w towarzystwie prezesa ministrów p. Bismarka i wysiadł w domu zwanym „Gartenhaus“. N. Cesarz Franciszek Józef przybył tu 22go. Na uroczyste przyjęcie Jmci poczyniono wielkie przygotowania ze strony miasta. Wczoraj przyjechała tu W. księżna Marya (niegdyś Leichtenbergska).

**Monachium** 18 czerwca. Konferencya ciowa otwartą została przez barona Schrenka (bawarski minister spraw zagranicznych) i ustanowiono porządek obrad. Przyszedł posiedzenie w poniedziałek. Dziś wieczór odpowiadają się plenomocnikami hanowerskiego; czy hesko-kasselski przybędzie — nie wiadomo.

**Hamburg** 18 czerwca. (Pr.) Flota duńska zbie ra się wbrew postanowieniom rozejmu, w Christiansand (port w Norwegii na Kategoie) widocznie w celu udania się w dniu 26 b. m. na morze Północne. Obsadzenie wojskiem wyspy Sylt na morzu Północnem, również przeciwne umowie, zdaje się zostawać w związku z tem zebraniem się floty. Empor. Gablenz odbywały przegląd wojsk w Sleszwiku wrócił do Jutlandji.

**Hamburg** 18 czerwca. Faedrelandet z 16go pisze: O ile tu w Kopenhadze utrzymują, rząd duński wtedy dopiero przystąpi na przedłużenie rozejmu, gdy Anglia zobowiązała się obstarować przy ostatnim swoim projekcie podziałowym i przyrzeka nie ustąpić nie więcej państwom niemieckim. — Korsoir Avis z 16go donosi: Słychać, że ze strony Anglii zapytano w Nyborgu (na wschodnim brzegu Fionii, naprzeciw Korsoir) czyby flota angielska, przybywszy tam, znalazła dość żywności, mianowicie zieleninę i mięso świeże.

**Hamburg** 19 czerwca. Z powodu pogłoski, jakoby książę Augustenburski miał się posunąć aż do wyrażenia: „iż dla niego i jego sprawy byłoby lepiej, gdyby Prusy wcale się nie były wdawały w sprawę sleszwicko-holsztyńską“. Altonaer Merkur umocowany jest oświadczyć, iż książę nie podobnego nie wyrzekł, lecz owszem przeciwnie ma przekonanie.

**Hamburg** 19 czerwca. (Pr.) Wczorajsze posiedzenie konferencyi nieosiągnęło żadnego rezultatu, gdyż Quade (plenomocnik duński) nie miał żadnych instrukcji, i nie podpisał wcale protokołu obrad. Konferencyi i gabinetowi kopenhaskiemu przedłożono rosyjski projekt pośredniczący. Bille zalety rządowi duńskiemu tworzenie legacji cudzoziemskich.

**Frankfurt** 19 czerwca. (Pr.) Przyjeżdżający związkowy baron Kubeck powołany został do Kissingen do JKMści.

**Kopenhaga** 18 czerwca. Według Dagbladet, w skutku przybycia posła duńskiego przy dworze petersburskim bar. Plessen wynika wczoraj bardzo groźna kryzys ministerjalna. Spowodowała ją różnica zdań zasadniczych między królem a odpowiedzialnymi doradcami. Dagbladet nie wie, czy kryzys już nie przeminął.

**Bruksela** 18 czerwca wieczór. Izba deputowanych przeszła 57 głosami przeciw 66 do porządku dziennego nad mocą następującą: „Izba zeżechce oświadczyć, że ministrem utraciło zaufanie kraju.”

**Paryż** 17 czerwca wieczór. (Pr.) Książę Libanow mistrz obrzędów u dworu rosyjskiego, który towarzyszył Cesarzowi Aleksandrowi do Niemiec, przybył tu dzisiaj.

**Paryż** 18 czerwca. (Pr.) Mémorial Diplomatique pisze: Jesliby wnioski, jakie Rosya postawiła w Kissingen, miały na celu wzajemne porozumienie posiadłości polskich, Austriacy sprzeciwialiby się temu w sposób jak najformalniejszy. Okólnik austriacki z dnia 14go b. m. zaprzecza najwyraźniej, aby zjazdowi monarchów przewodniczył cel jaki z góry postanowiony lub też jaki oznaczony program.

**Paryż** 19 czerwca. (S. Z.) Doniesienie o zamierzonym przyjeździe Wiktora Emánuela do Fontainebleau jest myślnie. Paryska Izba adwokatów wystosowała energiczną protestację przeciw rewizjom domowym u członków Ciła adwokackiego.

**Turyń** 18 czerwca. Dzisiejsza Stampa pisze: wojska nie otrzymały rozkaz udania się do Tunis; lecz tylko dano im rozkaz bycia w gotowości. Tenże dziennik mówi: Garibaldi ma zamiar udać się do Ischia do kąpiel morskich.

**Turyń** 19 czerwca. Onegdaj wieczór odjechał Garibaldi na jachtie księcia Southernland do kąpiel w Ischia.

**Londyn** 19 czerwca. Wczorajsze posiedzenie konferencyi trwało pięć godzin. Wszyscy plenomocnicy byli na niem obecni. Przysięli posiedzenie we środę. Dzisiejszy Observer mniema, że dzieło pokoju znaczne uczyniło wczoraj postępy.

**Londyn** 19 czerwca. (Ost. Zg.) Wczoraj odbyło się posiedzenie konferencyi; usposobienie u uczestników jej wyrażało pokojowe. Neutralni obrali za wspólną zgodą drogę pośredniczenia. Pełnomocnicy stron wojujących przyjęli propozycje w celu zdania z nich sprawy swoim rządów, i na przyszłym posiedzeniu złożą w tej mierze oświadczenia. Posiedzenie to przypadnie we środę.

**Londyn** 19 czerwca. (Bot.) Wczoraj proponowała Anglia, aby nazaczyć linię demarkacyjną przez sąd polubowny. Prusy oświadczyły się za głosowaniem ludności. Nie nie postanowiono. Przysię posiedzenie naznaczone na środę 22go.

**Rzym** 17 czerwca wieczór. Dziś rano Ojciec ś. był w kaplicy swojej na nabożeństwo na obchód rocznicy wstąpienia swego na stolicę apostołską. Następnie przyjmował hołdy i powinszowania kolegum świętego, prałatów i innych osób.

**Madryt** 17 czerwca. Królowa przyjmowała komisję Izby, która jej przedłożyła do potwierdzenia ustawę względem zgromadzeń publicznych, ustawę drukową i inne.

**Londyn** 19 czerwca. Z Nowego Jorku donoszą: Jenerał Grant próbował przekroczyć rzekę Chickahominy (na północ Richmond), lecz odparty został straciwszy 6,000 ludzi. Krąży wieść o nowym planie operacyjnym Granta. Jenerał Sherman obsadził Acksworth. (Jest rzeczą prawdopodobną, że Grant zmieni plan kampanji, gdyż trzyma się w bagnistych niużach Wirginii o tej porze roku niebezpieczne dla wojska. Red. Cz.)

Doniesienia telegraficzne o zjeździe w Kissingen przedstawiają dotąd dopiero stronę dworską; polityczna strona jeszcze się nieczem nie objawiła, chyba gdyby z zestawienia przybyłych tam książąt można coś wnosić. Zebrał się tam po największej części książęta niemieccy najbliższe z domem rosyjskim spokrewnieni, jak Wirtembercy, Nassau, Oldenburscy. W. książę Oldenburski i książę Waza jesli będą uważani za kandydatów na księstwa nadlebiańskie, to pobył ich na zjeździe tym mogłyby także mieć polityczne znaczenie. Ks. Augustenburski trzyma się atoli na boku. Dom jego zamiast szukać wpływu przez związki małżeńskie z państwami domami, zezwał był o jeden stopień niżej, co nawet wyznawcy bezwzględnej legitymizmu chcą uważać za jedną z przeszkód w dopięciu zamysłów. W Karlsbadzie nastąpi spotkanie Cesarza Austriackiego z królem pruskim we środę. Hr. Rechberg atoli wyjechał już do Karlsbadu, aby się naradzać z p. Bismarkiem; zapewne w przewidywaniu możliwych zajęć ze sprawy duńskiej wyniknąć zadowolonych. Dalszy program podróży monarchów dotychczas niewiadomy. Wyjdzie on zapewne po zjeździe w Kissingen i od jego rezultatów zależać będzie. Twierdzą, że Cesarz Napoleon spotka się nad Renem z Carem Rosyjskim, lecz zapewne projekt tego spotkania rzucony został jako przeciwstawienie zjazdowi w Kissingen, gdyby tenże nie przyniósł Rosji tych korzyści, jakich oczekuje ona zrzeczeniem się z Austrią. Zawsze jednak jest rzeczą nieobojętną, że dzienniki wiedeńskie mające pewną styczność ze sferami rządowymi, kładą teraz nacisk na nieporozumienie Rosji i Francji, jak niemniej przypisują zjazdowi w Kissingen charakter tylko ceremonialny.

**Oestr. Zg.** zaprzecza, aby Cesarz Napoleon miał zamiar spotkać się z Carem, a tem samem zdaniem jej spadają wszelkie domysły o rozmowie (?) posła rosyjskiego z Cesarzem Napoleonem i o wysłaniu jednego marszałka francuskiego do Kissingen. Wprawdzie między Paryżem a Petersburgiem wymieniano przyjaźne słowa, a Cesarz Napoleon odbierał najprzejazniejsze wyjaśnienia co do celów zjazdu rosyjsko-prusko-austriackiego, tak, iż pod tym względem nie mogło być żadnej wątpliwości; wszelako Francya nie chce zaniechać zupełnie wszelkich przeciw temu kroków. Nie można za przeczyć, aby między Petersburgiem i Paryżem nie panowało napięcie. Umowy w Kissingen i Karlsbadzie mogłyby zmniejszyć udział Francji

**Oestr. Zg.** zaprzecza, aby Cesarz Napoleon miał zamiar spotkać się z Carem, a tem samem zdaniem jej spadają wszelkie domysły o rozmowie (?) posła rosyjskiego z Cesarzem Napoleonem i o wysłaniu jednego marszałka francuskiego do Kissingen. Wprawdzie między Paryżem a Petersburgiem wymieniano przyjaźne słowa, a Cesarz Napoleon odbierał najprzejazniejsze wyjaśnienia co do celów zjazdu rosyjsko-prusko-austriackiego, tak, iż pod tym względem nie mogło być żadnej wątpliwości; wszelako Francya nie chce zaniechać zupełnie wszelkich przeciw temu kroków. Nie można za przeczyć, aby między Petersburgiem i Paryżem nie panowało napięcie. Umowy w Kissingen i Karlsbadzie mogłyby zmniejszyć udział Francji

**Oestr. Zg.** zaprzecza, aby Cesarz Napoleon miał zamiar spotkać się z Carem, a tem samem zdaniem jej spadają wszelkie domysły o rozmowie (?) posła rosyjskiego z Cesarzem Napoleonem i o wysłaniu jednego marszałka francuskiego do Kissingen. Wprawdzie między Paryżem a Petersburgiem wymieniano przyjaźne słowa, a Cesarz Napoleon odbierał najprzejazniejsze wyjaśnienia co do celów zjazdu rosyjsko-prusko-austriackiego, tak, iż pod tym względem nie mogło być żadnej wątpliwości; wszelako Francya nie chce zaniechać zupełnie wszelkich przeciw temu kroków. Nie można za przeczyć, aby między Petersburgiem i Paryżem nie panowało napięcie. Umowy w Kissingen i Karlsbadzie mogłyby zmniejszyć udział Francji

## Pociągi osobowe na kolejach żelaznych.

Ochodzą:	do	z
z Krakowa do Wiednia 7 rano; 3:30 po południu — do		
Warszawy o godz. 3:30 po południu — do Wrocławia 8 rano — do Ostrawy (przez Bogumini, Oderberg) do Prus 8 rano — do Lwowa 10:30 rano; 8:30 wieczór — do Wiednia 11 rano.		
z Wiednia do Krakowa 7:15 rano; 8:30 wieczór.		
z Ostrawy do Krakowa 7:30 rano; 11:27 przed południem; 2:15 po południu.		
z Szekowicy do Granicy 11:16 przed południem; 2:26 po południu; 7:56 wieczór.		
z Lwowa do Krakowa 5:10 rano; 5:20 wieczór.		
z Przemyśla do Krakowa 9 rano.		
Przychodzą:		
z Krakowa z Wiednia 9:45 rano; 7:45 wieczór — z Wrocławia i Warszawy o godzinie 9:45 rano; — z Ostrawy (przez Bogumini, Oderberg) do Prus 5:27 wieczór — z Lwowa 2:54 po południu; 6:15 rano; z Wiednia 6:20 wieczór.		
z Przemyśla z Krakowa 4:43 po południu; do Lwowa z Krakowa 8:33 rano; wieczór 6:40.		

w rozwiązaniu kwestyi duńskiej. Tego sobie w Paryżu nie życzą. Dla tego p. Drunoy de Libus znów zaleca głosowanie poważne w księstwach, a posel francuski na konferencyi będzie nawet za tem obstawał. Do Botschafiera donoszą z Paryża, że Cesarz uważa zjazd jako stopień do kongresu monarchów.

Według twierdzeń Norda, Cesarz Rosyjski uda się do Loo do Holandji dla odwiedzenia królowej Anny ciotki swojej, zkad wróci do Kissingen w przyszłą sobotę i zabawi tam jeszcze parę tygodni. Wycieczka ta wypadłaby przeto podczas pobytu Cesarza Franciszka Józefa w Karlsbadzie.

W sprawie duńskiej nagle znów donoszą telegramy o pokojowym usposobieniu wszystkich członków konferencyi. Czyby wpłynęło na tę zmianę przekonanie nabyte w Londynie, że Francji nie przeciągnie się na swoją stronę, czy też państwa niemieckie odstąpiły od swoich żądań, tak jak Anglia z Danją zaniechały liiii Szei przez siebie projektowanej? Rzecz to jeszcze niewyjaśniona. W Anglii jednak aż do ostatniej chwili zapowiadano możność wojny, zapewne mniemając, że sama demonstracya floty zmniejszy upór Niemiec. Tak sobie trzeba tłumaczyć słowa Palmerstona w Izbie, który mówił, że w kilku dniach rozstrzygnie się pytanie pokoju lub wojny. Flota angielska posunęła się nieco ku północy, bo do Spithead, gdzie oczekuje rozkazu wypłynięcia na morze; flota duńska gromadzi się znów u brzegów norweskich, aby wyjść na morze północne na spotkanie floty austriackiej lub też przybywających z Ameryki nowych okrętów pruskich.

We Francji policya rozpoczęła ściąganie komitet wyborczy demokratyczny do wyborów rad departamentowych. Tak w Paryżu jak w wielu miastach prowincjonalnych odbywano rewizye chcąc wpasć na ślady jakiegos wielkiego spisku. Rząd bierze to za spisek, co jest tylko naturalnym prądem umysłu i wspólną wszystkim dążnością do wolności. Być może, iż tu i owdzie wpadnięto na trop istotnego republikańskiego zwłania się, lecz zapewne nie w tych osób, które tylko pragnęły swobody wyborów i większej decentralizacyi administracyjnej. Opinion nationale i Presse stanęły w obronie oskarżonych o spisek, a język pierwszy jest nawet śmiały w obec rządów nienawistnych słuchając prawdy. Pogłoski też krążą, że śledztwo to jest umyślnie przesadzane



